KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Lutego. — Rok 1845. Czwartek. № 49. Jutro, Śta Eleonora. U Izraelitów, Mały Purim.

Jeszcze przypominamy, iż Rodzice i Opiekunowie którzy dzieci swoie od lat 3 do 7 maiące, pragną posyłać do *Sal Ochrony*, winni zgłosić się do właściwych Parafji po bezpłatne świadectwa co do daty urodzenia dziecka, a z tem świadectwem do Członków Towarzystwa Dobroczynności, Opiekunów właściwych Cyrkułów. Z 6ciu Sal Ochrony, pierwsza znajduie się w gmachu Towarzystwa; 2ga przy ulicy Przyrynek; 3cia na Lesznie; 4ta na Pradze; 5ta na Nowym-świecie w domu Sierot i Ochrony, a 6ta przy ulicy Pokornej.

Jutro o godzinie 10tej z rana odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów* żałobne Nabożeństwo, iako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa *de Schouppe*, b. Podpułkownika Cesarskiego Korpusu Komunikacji Lądo: i wodnych.

Słychać że wiele osób, mieszkańców kraiu tutejszego, które szukaiąc polepszenia zdrowia u rozmaitych wód uzdrawiaiących zagranicznych, nieodebrały pożądanego skutku, postanowiły w następuiące lato zwiedzić *Busk*, *Ciechocinek*, *Solec* i inne podobne miejsca kraiowe; wiele także postanowiło używać wód mineralnych sztucznych w Instytucie Warszaws: w ogrodzie *Dikerta*, albo uzdrawiać się sprowadzanemi do Warszawy z zagranicy naturalnemi mineralnemi wodami, piiąc ie w przyiemnych okolicach iako to *Wierzbnie*, *Grosowie* i t. p.

Jareckiego Józefa kompozycji ulubiony Mazur na fortep:, ofiarowany JO. Xiężnie T. *Jabłonowskiej*, grywany w czasie karnawału w obu Resursach, na Maskaradach i w Teatrze Rozmaitości, wyszedł w Składzie Muzyki Ig: *Klukowskiego;* cena zł. 1 gr. 15.

W bieżącym miesiącu upływa lat 18, jak *Nowa Resursa* w Warszawie założoną została. To grono przyiaciół używaiące miłego spoczynku po pracy, doznaiące prawdziwej przyiemności, obchodzić będzie tę pamiątkę obiadem składkowym w następuiącą Niedzielę. Członkowie życzący znajdować się na tym obiedzie, raczą zapisać się wcześnie.

Podpisany Malarz, który Portrety w różnej wielkości iakoteż Obrazy Ołtarzowe, oraz ozdobne Szyldy z figurami allegorycznemi, maluie, odnawia przytem stare Obrazy, poleca się w tym rodzaiu malarstwa. Na dowód podobieństwa rozmaitych Portretów, niektóre widzieć można w iego pomieszkaniu przy ulicy Danielewiczowskiej Nro 617. A. *Enge*, Cesar:-Król: Malarz akademiczny.

Pisma nasze doniosły iuż Publiczności Warszaws: o godnym podziwu talencie Marcina *Miler*, Stolarza w M. *Wilnie* urodzonego, który poświęciwszy się tam sztuce stolarskiej, przy usilnem staraniu się i niepospolitych zdolnościach, wzniósł ią do najwyższego stopnia doskonałości. Dzieła iego utworu, iako to: „*Pomnik Mechaniczny*” i tak zwana „*Komoda Cudowna*” iak świadczy artykuł przez znakomitego Autora Rossyjskiego w Gazecie *Pszczoła Północna* umieszczony, zjednały w *Petersburgu* podziw godny talentu naszego ziomka. Obecnie iest on w Warszawie. Pokazywany przezeń dotąd *Pomnik Mechaniczny*, przeszedł wszelkie nasze o sztuce stolarsko-mechanicznej oczekiwanie. Najdokładniejsze w tym względzie opisy, byłyby zaledwo słabym odcieniem podziwienia, iakiem nas przejmuie sztuka do tak wysokiego stopnia doskonałości posunięta. Trzeba koniecznie być widzem aby dokładne mieć poięcie o tem arcydziele sztuki, o tym tak słusznie w wyż powołanej gazecie nazwanym »Cudzie Mechaniki.” Od dziś P. *Miler* w pałacu zwanym *Paca*, codziennie o god: 5ej wieczorem, w widowni na ten cel dokładnie urządzonej, pokazywać będzie kolejno te arcydzieła sztuki. Jesteśmy przekonani, że Publiczność Warszawska, umieiąca zawsze godnie oceniać prawdziwy talent, nie zostanie i teraz oboiętną w oddaniu winnej pochwały talentowi Mistrza, który w dalszych zagranicą podróżach, iesteśmy pewni, pozyska sławę Europejską. Nie bądźmyż ostatniemi w wyrzeczeniu o niej sprawiedliwego sądu. Widz, *J. D.*

Skład nut muzycznych Fr: *Spiess* i Spółki, przy ulicy Senatorskiej Ner 460, odebrał poczta nowości następuiące: Faribolo Pastour, Śpiew Jasmina, na sam fortepjan ułożony przez *Liszta*. Śpiew pasterski *Beaurnu*, na sam fortepjan ułożony przez tegoż. Cena każdego zł. 3½. *Artota* Wielka Fantazja z Hymnu narodowego rossyjskiego, ułożona na skrzypce z towarzyszeniem fortepjanu, dz: 11, cena zł. 8. Tegoż Warjacje koncertowe na śpiew i skrzypce, z towarzyszeniem fortepjanu, dz: 17, cena złp. 9½.

Nekrolog. — Juljanna z *Ropelewskich Wojcicka*, z pierwszego męża *Piasecka*, urodzona w *Ropelach* 1763 r., zmarła w *Helenowie* w dobrach swego Zięcia 12go b. m.; pierwszą młodość spędziła na dworze Xiążąt *Czartoryskich;* BÓG dwa razy ią osierocił zabrawszy najlepszych i najgodniejszych mężów; lecz w miłosierdziu swoiem zostawił iej równie dobre Dzieci! a gdy niedocieczonym wyrokiem i te powołał do siebie, za-

chował nieszczęsnej Matce i Wdowie liczne Wnuki i szlachetnego Zięcia. Ś. p. *Wojcicka* zasłużyła sobie na te łaski Niebios! bo nie dla siebie lecz dla drugich żyła: Maiętna dawniej, wspierała biednych. Straciwszy losem wszystko, zachowała chęć przysługi. Wyieżdżaiąc w ostatni Poniedziałek z Warszawy do Helenowa, obiecała była pewnemu Młodzieńcowi protekcje; zapadłszy w gorączkę wśród maligny, zawołała ulubioną Wnuczkę i chciała iej dyktować prośbę. Serce iej zdrowe ieszcze wyraziło przez usta o co on prosi? ale umysł iuż zbłąkany nie mógł przypomnieć kogo? Gdy tak męczyła się, Wnuczka radziła żeby odłożyć na potem. *Potrzebuiącemu niepodobna długo czekać*, odpowiedziała. Kto tylko znał ś. p. *Wojcicką*, szanował ią i kochał; choć używaiąc powagi wieku swego Wnuczkom z obowiązku, znaiomym z przyiaźni, mówiła prawdę i udzielała rady. Widząc tak tkliwy żal Wnuków, tak zadumanego przybranego Syna, tak wyrazisty i szczery żal służących, możnaby rozumieć że umarła Osoba, na której zależał byt całego domu!... bynajmniej; ale dla Rodziny patryarchalnej strata statecznego Rodzica, dla tego bolesna, że im ubywa sposobność wynurzania swoiej wdzięczności i okazania swego przywiązenia i opieki. Skon sprawiedliwego iest boleścią dla serca, pokarmem dla duszy; zachęca do cnot w dalszem życiu, przysposabia i oswaia zmysły śmierci. Zwłoki ś. p. *Wojcickiej* złożone w *Nadarzynie* w parafjalnym Kościele dóbr Helenowskich, i na tamtejszym smętarzu pochowane. Pokój pięknej iej duszy. *N. W.*

Z Petersburga. — N. PAN Najmiłościwiej mianował Kawalerami *Orderu Śgo Alexandra Newskiego*, Jenerał-Lejtnanta, Dowodzącego wojskami na Linji Kaukazkiej i nad morzem Czarnem, *Hurka 2go*, i Radcę Tajnego Członka Rady Państwa *Buturlina*. — W Ukazie Najwyższym, z własnoręcznym JEGO CESARSKIEJ M. podpisem, do P. Ministra CESARSKIEGO Dworu, w dniu 8ym Stycznia z. m. wyrażono: »Nowo wybudowany przy moście *Sinym* pałac, ze wszystkiem umeblowaniem i należącemi do niego budowami, Najmiłościwiej daruię Najukochańszej Córze NASZEJ J. C. W. W. Xiężnie MARJI MIKOŁAJEWNIE, wiecznemi czasy na dziedzictwo, rozkazuiąc pałac ten nazywać Pałacem Marji, i względem oddania tegoż z planami i inwentarzami wydać stosowne z waszej strony rozporządzenie.» — W innym Ukazie Najwyższym, z dnia 19 Grud: r. z. wyrażono: »Uznawszy za właściwe, aby *Żydzi* podciągnięci zostali pod ogólny zarząd po miastach i powiatach, zatwierdziliśmy przygotowaną względem tego w Ministerstwie Spraw Wewnętrz: i przez Radę Państwa przejrzaną ustawę.»

Anglja. — Gazeta *Poczta poranna* zawiera raporty z *Otaheity* z dnia 20go Wrześ:; wówczas była iuż przywrócona prosta opieka franc: w miejsce Władzy zwierzchniczej, wszelako ten zmieniony stan rzeczy nie sprowadził ieszcze polepszenia; w porcie *Papeiti* znajdowały się 3 okręty franc: woienne; ieden z nich 20go Września odpłynął do wyspy *Raiatea*, gdzie przebywała Królowa *Pomare.* Anglicy mieli w tych stronach tylko ieden okręt. Dawniej w porcie *Papeiti* bywało po 30 do 40 statków ang: wysłanych na połów wielorybów, tym razem było ich tylko kilka. Donoszący powyższe wiadomości, użala się w swoiem piśmie, iż za przybyciem do *Papeiti* musiał Oficerowi franc: podać spis broni znajduiącej się na statku ang: i dopiero musiał prosić o pozwolenie wylądowania. — Podług ostatnich wiadomości z *Indji* wscho: Xżę *Waldemar Pruski* znajdował się ieszcze na wyspie *Cejlon.* — Słynny wazon *grecki* znajduiący się w muzeum ang: znany pod nazwiskiem *Portland wazon*, 7go b. m. został umyślnie uszkodzony przez iednego z odwiedzaiących muzeum. Złoczyńca został natychmiast aresztowany. Wazon ten r. 1810 został ofiarowany dla muzeum przez Xcia *Portland*, a wykopano go w połowie 16go wieku w bliskości *Rzymu* na drodze do *Fraskati*; wazon ten był szklanny czdobiony bardzo pięknemi bareljefami; cenę onego podano na 2,000 dukatów, nie licząc wcale wartości artystycznej. Xżę *Portland* posiada kopję tego wazonu. — Skarb w roku zeszł: ogółem miał dochodu 108,007,506 dukatów; wydatku zaś 101,295,296 duk:; zatem w dochodach była przewyżka 6,712,210 duk:. — Złoczyńca, który stłukł wazon grecki w muzeum, nazywa się Wilhelm *Lloyd*, ma lat 20 i powiada że iest Malarzem dekoracyjnym w *Dublinie.*

Francja. — Izba Deputowanych 8go b. m. zajmowała się oznaczeniem taryfy celnej osad. — *Brazylja* istotnie miała skłonić rządy francuzki i angielski, aby wspólnie działały celem przywrócenia porządku w państwach *La Platy.* Nowy Poseł ang: P. *Ouseley* udaiący się do *Buenos Ayres*, ma formalnie wezwać Dyktatora *Rozas*, aby cofnął armję oblegaiącą *Montevideo* od strony lądu i flotę blokuiącą port tameczny; w przypadku oporu ze strony Dyktatora, statki woienne brazylijskie, francuzkie i angielskie, zabiorą flotę Dyktatora, obsadzą wyspę *Martin Garcja*, będącą kluczem żeglugi *Parany* i *Urugay*, a może nawet rozpoczną blokadę *Buenos Ajres* i innych portów Rzeczypospolitej *Argentyńskiej.* — P. *Jarnak* pierwszy Sekretarz legacyjny przy poselstwie w Anglji, śpiesznie wyiechał z *Paryża* do *Londynu.* — Kontr-Ad-

mirał *Tuar* w ciągu przyszłej wiosny, ma otrzymać nową misję na czele floty. — Panu *Marchal* (Marszal) Autorowi dziełka pod tyt: *Rodzina Orleańska*, wytoczono proces, a może nawet stawiony będzie przed Sądem Izby Parów. — W *Bordo* przysposabiaią dwa żelazne parostatki *Australję* i *Pinguin* do żeglugi do *Oceanji*; prócz tego Minister marynarki kazał przysposobić fregatę *Sekwanę* do 3-letniej żeglugi. — Pułkownik *Lespinasse* (Lespinas), Deputowany wyższej *Garonny*, złożył Izbie Deputowan: prośbę o wypłacenie zaległości dla legji honor:; w prośbie tej zaproponowano, aby Wielki Kanclerz orderu został upoważniony do utworzenia obligacji 3-procentowych na 10 miljonów fr.; która to summa ma być obrócona na wynagrodzenie dla tych Kawalerów orderu, którzy go uzyskali za służbę wojskową czynną. — Z *Oranu* donoszą, iż Aga pokolenia *Beni Amer* i 4ch innych Naczelników tegoż pokolenia, zostali aresztowani i odesłani do *Oranu*, za poślakę porozumienia się z *Abdelkaderem*. Na rozkaz Jenerała *Bedeau* (Bedo), miano ich przesłać na wyspę Śtej Małgorzaty, gdzie iuż uwięziono 5ciu Naczelników pokolenia *Uled Sidi Uli* za zachęcanie kraiowców do przesiedlenia się do Maroko. — Na posiedzeniu Izby Deputowan: 10go b. m., Minister wojny oznajmił, iż na wyraźne żądanie Pana *Villemain* (Wilmę) cofnięto wniosek względem wyznaczenia pensji iego rodzinie. Następnie Minister spraw wewn: przedstawił wniosek o uchwalenie kredytu miljona fr. na *fundusze tajne*. — Znowu iest mowa o wyzwoleniu *Murzynów* w osadach. — 8go b. m. stracono w *Paryżu* zbrodniarza *Fournier* (Furnje), iednego z hersztów niedawno odkrytej bandy złoczyńców. — W *Nansy* na balu danym w Teatrze opery w ostatni Wtorek zapustny, puszczono wieść, iż Teatr gore. Przeszło 3,000 osób w maskach i bez masek odrazu cisnęło się ku drzwiom; straszliwe powstało zamięszanie, szczęściem nikt nie utracił życia, a wieść okazała się bezzasadną.

Hiszpanja. — Statek *Malaspina* z oddziałem 300 ludzi z artylerji w towarzystwie korwety, 25go z. m odpłynął z Kadyxu przeciw kilku podejrzanym statkom żaglowym, które ukazały się przy południowo-zachodnich brzegach Hiszpanji, ścigaiąc statki handlowe. — Na balu danym niedawno u Jenerała *Narwaez* na którym znajdowała się rodzina Królewska, zginęło 69 łyżek i widelców srebrnych; a wszelkie poszukiwania w tej mierze były daremne. 2go b. m. Jenerał dał znowu świetny bal kostiumowy, na który mniemał zaprosić tylko wybór madryckiego towarzystwa, a rodzina Królewska powtórnie przyrzekła zaszczycić go swoią obecnością. Służba u Jenerała tym razem ścisły miała dozór, aby samą siebie oczyścić z podejrzenia kradzieży, i spostrzegła iak w świetnem gronie biesiaduiących udekorowany iegomość po kolacji wsunął do swoiej kieszeni srebrne widelce i łyżki. Adjutant Jenerała o temzawiadomiony, poprosił wskazanego do pobocznego gabinetu, zrewidował go, i istotnie znalazł u niego świeżo skradzione srebro. Okazało się, iż to iest Deputowany z Kortezów, a nateraz Urzędnik Poczty. Jenerał *Narwaez* ubolewa bardzo nad tym wypadkiem.

Niemcy. — Xżę *Waldemar Pruski* 24go Grudnia przybył do *Madras*. — Stany *badeńskie* uchwaliły zaciągnięcie pożyczki 14 miljonów zr. r. dla W. Xztwa. — Dom handlowy Jan *Helbert* w *Hamburgu* zawiesił swoie wypłaty na 3 miljony zł.; dom handlowy *Korrea* w *Paryżu*, traci przy tem 65,000 fr.

Szwajcarja. — Mieszkańcy wsi *Felsberg* zagrożonej upadkiem skały, wkrótce przesiedlą się na wskazaną im równinę.

Szwecja. — Urzędownie potwierdzaią wiadomość, iż mieszkańcy miasta *Szczecina* uzasadnioną maią pretensję do znacznego długu należnego od Szwecji od 2ch wieków. (Niedawno doniesiono w Kurjerze o tym długu).

Rozmaitości. — W iednym z domów *Londyńskich*, gdy służący niedawno z rana rozpalił ogień na kominku, usłyszano nagle ięki i hałas w kominie. Był to złodziej który zakradł się do owego domu, w celu pepełnienia kradzieży, skrył się w komin, i zabłądził w przesmykach kominiarskich — Jenerał *Napier* (Napir) zwycięzca *Scindu* widząc częste przypadki wydarzaiące się z prędkiej iazdy w obozie, wydał rozkaz dzienny następuiącej oryginalnej treści: »Żebracy tak dobrze iak Panowie, kiedy konia dopadną, mogą sobie zarówno lecić na złamanie karku, ale ani Panowie ani Żebracy, nie maią prawa rozbiiać i kaleczyć drugich, co przytrafiać się może bardzo często z upowszechniaiącej się nieostrożnej iazdy. Z tego powodu Jenerał dowodzący, znalazł się w potrzebie polecenia Kapitanowi *Pope* aresztowania tych wszystkich którzy przestąpią rozkaz niniejszy a zarazem wymierzać na nich kary podług przepisów. Tej kary nikt nie ujdzie, bo kiedy rozkazy nie są słuchane, należy ie obostrzyć; a obostrzenie takie iest iak lekarstwo w chorobie, nie przyiemne alo potrzebne.« — Dziwnym sposobem wydała się kradzież w *Berlinie*. Złodziej dobrał się do iednego z domów w nocy, zebrał pieniądze i rzeczy, a w wielkim pośpiechu między pościelą śpiące dziecię. Małoletni sukcesor

zabranej z nim razem własności, ocknął się niebawem, począł gwałtownie krzyczeć, przebudził dom cały i tym sposobem przeszkodził niecnym zamiarom zbrodniarza.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bucharow Pułkow: Lejb-Gward: z Wiednia; Grabowski Józ: Oby: z Strzałkowa; Hartman Julja Guwern: z Grodna; Ledochowski Jan Hr: z Pęchowa; Orsetti Tom: Oby: z Oporowa; Rajski Artur Baron z Drzewicy; Sakowicz Julja z Wilna; Szyndler Henr: Fabr: z Białegostoku; Salkowski Karol Budowniczy z Poznania. (G. P.)

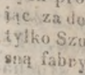
DONIESIENIA.

Świeża BRYNDZA WĘGIERSKA, nadeszła do Składu Win i Korzeni, S. Rozmanith, ulica Nowy-świat Nr 1315.

SZUWAX LAKIEROWY

w Massie, w Tabliczkach, w Proszku i w Płynie.

Niebędąc pewnym czy nowo-wynaleziony przezemnie SZUWAX tak zwany Lakierowy (o którym przed 2ma przeszło miesiącami w Kurjerku Warszawskim ogłaszałem), zyska łaskawe zadowolenie Szano: Publiczności; poprzestaiąc zatem na przygotowanym wówczas zapasie, dalsze onegoż wyrabianie na czas nieiaki wstrzymałem; lecz gdy obecnie z wielkiem moiem ukontentowaniem w mowie będący Szuwax tak względnie przez Szan: Publiczność przyięty został, że po rozkupieniu go, przed niedawnym czasem okazał się brak onego, i że przez to o dalsze tegoż fabrykowanie nietylko ustnie ale nawet i przez pisma proszony byłem; stosuiąc się przeto do życzenia zawsze Łaskawej dla mnie Publiczności, mam za miły obowiązek zawiadomić Ją, iż iuż powyż wzmiankowanym Szuwaxem w znaczne zapasy handle moie (ieden przy ulicy Gołębiej Nro 51, 2gi przy ul: Danielewiczowskiej Nro 617 exystuiące) zaopatrzyłem. Przyczem nadmienić mi tu wypada, że Szuwax ten, daleko więcej ieszcze od dawnieyszego ulepszyłem, szczególniej tabliczkowy w massie, który maiąc wspólne zalety z innemi przezemnie wyrabianemi Szuwaxami, iako to: że konserwuie obuwie, że ma mocną czarność, i że świetny połysk daie, w niektórych względach przewyższa w swej dobroci tamte, a to iest: że z znajwiększą łatwością za lekkiem potarciem szczczotką, piękny glans otrzymuie się, lakierowemu w niczem nieustępuiący, że takowy nie zmienia się nawet na powietrzu wilgotnem, że z powodu swej ścisłości długo bez zepsucia zachować się może, nakoniec, że taka tabliczka kosztuiąca 15 gr:, za dwie puszki innego Szuwaxu większej ceny, wystarczy. O czem donosząc Szano: Publiczności, polecam się nadal z sprzedażą tak opisanego Szuwaxu łaskawym Jéj względom, iak niemniej PP. Kupców tu w Warszawie i w innych prowincjonalnych miastach swe Handle maiących, zaręczaiąc za dobroć towaru i akuratne go dostarczanie. NB. Za taki tylko Szuwax lakierowy ręczę, który na samej massie moią własną fabryczną pieczęcią opatrzony będzie. Jan *Sejdlitz*.



Ktoby miał do ulokowania SUMMĘ od zł. 50,000 do 60,000 na pewny Nr hipoteki domu w Warszawie położonego: ten raczy się zgłosić pod Nr 610 przy ul: Bielańskiej w Składzie Sukna.— NB. uprasza się ieśli to być może, aby nieużyto do tego interesu pośrednictwa Meklerów.

Na żądanie usamowolnionej Pelagji z Turskich, Konstantego Bogumiła 2ch imion Dzierzbickiego małżonki, tudzież Opieki nieletniego Alfonsa Turskiego, sprzedawane będą z mocy upoważnienia Rady Familijnej i na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego, sposobem licytacji, przed podpisanym Pisarzem Aktowym w dniach $^{8}/_{20}$ i $^{9}/_{21}$ Lutego r. b o godz: 3 po południu, w iego Kancelarji hipotecznej w Warszawie przy ulicy Miodowej Nro 487 odbywać się maiącej, rozmaite Srebra i Kosztowności, a między temi Rzęd na konia, do spadku po Felixie Turskim pozostałego należące, a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. Rudnicki, P. A. K. P.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich M. Szyrokowa, przy ulicy Senatorskiej Nro 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport HERBATY Chińskiej, Grochu zielonego i Konfitur suchych i płynnych Kiiowskich.

LOKAL na 1m piątrze od frontu, składaiący się z 6 Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni angielskiej, 2ch Piwnic, Stajni i Wozowni, w pałacu Nro 415 przy ulicy Krak:-Przedmieście, od Wielkiej nocy iest do naięcia. Wiadomość u Rządcy tegoż pałacu.

OKIEN Inspektowych z kitem wodotrwałym, i Dyamentów do rznięcia szkła, za umiarkowaną cenę dostać można, a to w Warsztacie Szklarskim w domu Nro 375 przy rogu ulic Bednarskiej i Krak:-Przedm:, czyli tam gdzie Traktjernia pod Siwym Konikiem.

Wczoraj idąc na Pocztę, zgubionym został LIST, pod adresem JW. Gubernatora Tykel, w Suwałkach. Znalazca za nagrodą, zechce takowy złożyć w Drukarni Kurjera.



MAMKA lat 20 maiąca, 4ry tygodnie po słabości, życzy przyiąć obowiązek Mamki. Wiadomość pod Nr 1329 przy rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Zielnej, u Pani Czarneckiej.

RACHMISTRZ potrzebny od Śgo Jana r. b. do Dóbr znacznych, obeznany z rachunkowością gospodarską i gorzelnianą, któren zawód iako praktykował, świadectwami dowiedzie. Wiadomość od 9tej do 11tej u Rządcy domu pod Nr 1346 lit: B, ulica Mazowiecka. — AUSTERJA do wydzierżawienia od Śgo Jana r.b. w Miasteczku, gdzie iest 10 Jarmarków, trakt pocztowy, Poczta obok Austerji, w Obwodzie i Gub: Płockiej, a to Propinatorowi Starozakonnemu lub Katolikowi. Wiadomość iak wyżej. — 200 SĄŻNI Olszowych 3 łokcie w kwadrat, suchych, do zbycia częściowo lub ogółem; z odstawą na miejsce po zł: 50. Wiadomość iak wyżej.



Dnia 7 b. m. na Nowym-świecie, zginął WYŻEŁ młody, dosyć duży, gładki, z uszami i łatami kasztanowatemi, z ogonem długim, na chrząstkach nosa plamki; uprasza się łaskawego Znalazcy, o oddanie do Koszar Łazienkowskich, do Dowódzcy drugiego Szwadronu Pułku Huzarów, za nagrodą; w przeciwnym razie nieprawy posiadacz pociągniętym będzie do odpowiedzialności.

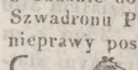


CHART łaciasty duży, na boku prawym skaleczony, koniec ogonu ucięty, zginął dnia 16 b. m. Łaskawy Znalazca oddać go raczy pod Nr 1115 przy ulicy Waliców, za nagrodą przyzwoitą.

Dziś rano zimna stopni 21. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Jutro, *Niema z Portici*. W Rozmaitości nie będzie widowiska.

Jutro u *Radlińskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Stokfisz po Kapucyńsku, Szczupak z klusecz:, Sandacz z iaiami, Karaś smażony, Lin z kapustą, Zupa rybna, Piwo ze śmietaną, Karp z sosem, i inne Potrawy mięsne i postne.

W handlu Win P. Ridla przy ul: Nowo-Senator:, STOKFISZ.